

## RELACJONALNY WYMIAR RZECZYWISTOŚCI KOŚCIOŁA PARTYKULARNEGO W ŚWIETLE EKLEZJOLOGII SOBOROWEJ

### WSTĘP

Kościół jest jeden, bo jedno jest Ciało Chrystusa i jeden ożywiający je Duch Święty. Na wzór wspólnoty trynitarnej Kościół w swej naturze jest jednością w wielości. Jest on jeden a równocześnie stanowi wspólnotę Kościołów partykularnych<sup>1</sup>. Wynika z tego, że Kościoły partykularne i Kościół powszechny w ich bosko-ludzkiej strukturze łączą wielorakie więzi jedności. W rzeczywistości Kościoła partykularnego istnieją takie odniesienia do Kościoła powszechnego i do innych Kościołów partykularnych, które stanowią istotne komponenty jego natury, decydujące wprost o jego wewnętrznym bytowaniu i działaniu. Można więc powiedzieć, że zespół czy splot tych relacji, odniesień stanowi jakieś „esse ad” Kościoła partykularnego, które decyduje także w jakiś sposób o jego rzeczywistości eklezjalnej.

Eklezjologia soborowa, ujmując te odniesienia od strony Kościoła partykularnego, nazywa go „obrazem Kościoła powszechnego” („imago Ecclesiae Universalis” KK 23) oraz „częścią Ludu Bożego” („Populi Dei portio” DB 11; por. KK 23). Ujmując zaś te same odniesienia, ale w optyce Kościoła po-

<sup>1</sup> Przez określenie „Kościół partykularny” rozumiemy tutaj będziemy, zgodnie z istniejącymi ustaleniami, przede wszystkim Kościół diecezjalny, jako szczególnie doskonałą formę uobecniania się i urzeczywistniania Kościoła powszechnego. Na temat Kościoła partykularnego oraz jego związków i stosunku do Kościoła powszechnego istnieje już dość bogata literatura teologiczna. Por. np.: B. Neunheuser, *Gesamtkirche und Einzelkirche*, w: *De Ecclesia. Beiträge zur Konstitution „Über die Kirche” des Zweiten Vatikanischen Konzils* (wyd. G. Baraúna), t. I, Freiburg 1966, s. 547—573; G. Philips, *Utrum Ecclesiae particulares sint iuris divini annon?*, *Periodica de re morali canonica liturgica* 58(1969) 143—154; Z. Tonkiel, *Actualisatio Ecclesiae universalis in Ecclesia locali iuxta Concilium Vaticanum II*, Roma 1970; H. de Lubac, *Les églises particulières dans l’Eglise universelle*, Paris 1971; H.-M. Legrand, *Implicazioni teologiche della rivalorizzazione delle Chiese locali*, *Concilium* (wyd. włoskie) 8(1972) fasc. 1, s. 71—85; St. Napierała, *Teologiczne aspekty zagadnienia Kościołów lokalnych w dokumentach II Soboru Watykańskiego*, *Poznańskie Studia Teologiczne* 1(1972) 57—68; R. Sobański, *Miejsce i rola Kościoła lokalnego w Kościele powszechnym*, *Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne*, t. V, 1972, s. 255—262; M. Kołodziejczyk, *Kościół partykularny i Kościół lokalny a diecezja*, *Częstochowskie Studia Teologiczne*, t. III, 1975, s. 243—255; Cz. Bartnik, *Kryteria Kościoła partykularnego*, *Studia Theologica Varsaviensia* 14(1976) 129—141; M. Dortel-Claudot, *Kościół lokalny — Kościół powszechny* (tłum. z franc. Z. Włodkowa), Warszawa 1977; M. Kołodziejczyk, *Wizja Kościoła diecezjalnego w nauce Soboru Watykańskiego II*, *Częstochowskie Studia Teologiczne*, t. VIII, 1980, s. 79—91; St. Napierała, *Kościół partykularny i Kościół Jezusa Chrystusa w dokumentach Soboru Watykańskiego II*, *Biuletyn Ekumeniczny* 10(1981) nr 1(37), s. 63—76; tenże, *Pojęcie Kościoła partykularnego w dokumentach Soboru Watykańskiego II*, Poznań 1985.

wszechnego, Sobór mówi analogicznie o Kościołach partykularnych, że w nich istnieje i z nich się składa jeden jedyny Kościół katolicki („in quibus et ex quibus una et unica Ecclesia catholica existit” KK 23)<sup>2</sup>.

W związku z tym można powiedzieć, że Kościół partykularny jest z jednej strony, w swym odniesieniu do Kościoła powszechnego, jego obrazem, znakiem i miejscem jego historycznej konkretyzacji czyli uobecniania się (*imago* — *in quibus*), z drugiej zaś strony w swym odniesieniu do Kościoła powszechnego, rozumianego jako suma czy raczej wspólnota Kościołów partykularnych (*portio* — *ex quibus*), jest on na zasadzie wspólnoty nadprzyrodzonej jakby „częstką ciała Kościołów” (por. KK 23). Albo inaczej mówiąc: Kościół powszechny jest prawdziwie obecny i działa w Kościele partykularnym (por. DB 11), a Kościół partykularny tkwi w Kościele powszechnym jako część wspólnoty Kościołów, z których się składa jeden, święty, powszechny i apostołski Kościół Chrystusowy (por. KK 23).

Wzajemne związki i odniesienia Kościoła powszechnego i Kościoła partykularnego przebiegają jakby w trzech kierunkach. Najpierw urzeczywistniają się one na linii Kościół powszechny i Kościół partykularny, następnie w kierunku odwrotnym, a mianowicie: Kościół partykularny — Kościół powszechny, który jest rozumiany jako suma czy całość Kościołów partykularnych, a wreszcie istnieją odniesienia pomiędzy poszczególnymi i wszystkimi Kościołami partykularnymi. Należy rozumieć, że te odniesienia realizują się nie sukcesywnie lecz równocześnie, gdyż dzięki nim urzeczywistnia się zarówno Kościół powszechny jak partykularny.

Pojęcie określające Kościół jako „*Communio Ecclesiarum*”<sup>3</sup>, wydaje się, że jakoś syntetyzuje i wyraża w sobie wzajemne odniesienia Kościoła powszechnego i partykularnego. Ze splotu tych odniesień wynikają dla Kościoła partykularnego istotne konsekwencje i liczne obowiązki w zakresie działania i służby tak wobec Kościoła powszechnego jak i wspólnot innych Kościołów partykularnych.

Biorąc pod uwagę te właśnie wzajemne związki i relacje, należy najpierw przynajmniej ogólnie wskazać fakt uobecniania się Kościoła powszechnego w Kościele partykularnym (lokalnym), czyli jedność urzeczywistniającą się w wielości (I). Jeżeli faktycznie istnieje wielość Kościołów partykularnych to z kolei można zapytać, co jest przyczyną i jakie są istotne czynniki party-

---

<sup>2</sup> Na temat soborowej formuły eklezjologicznej „in quibus et ex quibus” (KK 23) zob.: R. Sobański, art. cyt., s. 256—257; E. Corecco, *Struttura sinodale o democratica della Chiesa particolare?*, Madrid 1974, s. 271—273; M. Zurowski, „*Communio Ecclesiarum*”. *Człowiek w kościelnej wspólnocie wspólnot*, w: *Człowiek we wspólnocie Kościoła* (pr. zb. pod red. L. Baltera), Warszawa 1979, s. 55—57.

<sup>3</sup> Rozważania na temat relacyjnego charakteru pojęcia „osoby”, a także w odniesieniu do pojęcia „wspólnoty eklezjalnej” zob.: W. Hryniewicz, *Ku integralnej ontologii osoby ludzkiej*, w: *Tajemnica człowieka. Wokół osoby i myśli* Ks. Wincentego Granata (dz. zb.), Lublin 1985, s. 351—368.

Związki i relacje pomiędzy Kościołem partykularnym (lokalnym) a Kościołem powszechnym rozważają szczególnie ci autorzy, którzy ujmują Kościół w kategorii „*Communio Ecclesiarum*”. Por. np.: R. Sobański, *Człowiek — podmiot praw i obowiązków we wspólnocie Kościoła*, w: *Człowiek we wspólnocie Kościoła*, Warszawa 1979, s. 66—85; A. Zuberbier, *Przedmiot naszej troski: wspólnota*, tamże, s. 155—161; M. Zurowski, dz. cyt., s. 46—65; J. Komonchak, *La chiesa universale come comunione di chiese locali*, Concilium (wyd. wł.) 17(1981) fasc. 6, s. 63—74; A. Nossol, *Teologia bliższa życiu*, Opole, 1984, s. 173—184; E. Corecco, *Fondamenti ecclesiologicali del nuovo Codice di diritto canonico*, Concilium (wyd. wł.) 22(1986) fasc. 3, s. 23—35; P. Huizing, *Sistema giuridico centralizzato e rispetto dell'autonomia delle chiese*, tamże, s. 48—58; W. Kasper, *Kościół jako wspólnota. Refleksje nad eklezjologiczną ideą przewodnią Soboru Watykańskiego II*, *Communio* (wyd. pol.) 6(1986) nr 4(34), s. 26—42.

kularyzujące poszczególne „częstki Ludu Bożego”, czyli sprawiające odrębność konkretnego Kościoła partykularnego od Kościoła powszechnego i innych Kościołów partykularnych, tworzących razem wspólnotę Kościołów? (II). Wreszcie, można zastanowić się nad tym, jakie istnieją relacje a równocześnie zadania jednego Kościoła partykularnego wobec innych podobnych Kościołów i całej ich wspólnoty? (III).

Wszystkie te odniesienia urzeczywistniają się równocześnie na dwóch płaszczyznach, boskiej i ludzkiej, charyzmatycznej i instytucjonalnej, które się wzajemnie w rzeczywistości przenikają i łączą na zasadzie struktury sakramentalnej. W naszych rozważaniach zwrócimy przede wszystkim szczególną uwagę na odniesienia Kościołów w płaszczyźnie instytucjonalnej, chociaż nie wyłącznie.

## W KOŚCIELE PARTYKULARNYM JEST PRAWDZIWIE OBECNY I DZIAŁA KOŚCIÓŁ CHRYSZTUSOWY

Sformułowanie, że w Kościele partykularnym istnieje, jest faktycznie obecny i działa Kościół powszechny oznacza najpierw, że całe misterium Kościoła Chrystusowego realizuje się nie inaczej, jak w konkretnie określonej wspólnocie Kościoła partykularnego, który jest historyczną formą realizacji zbawczego planu Boga. Z tego wynika z kolei, że Kościół powszechny nie jest abstrakcyjną ideą, istniejącą tylko w porządku logicznym, lecz że w Kościele partykularnym nabiera on konkretnego kształtu i że Kościół partykularny staje się jego widzialną postacią, czyli jego znakiem i sakramentem. W konsekwencji Kościół partykularny nie może istnieć inaczej, jak tylko jako realizacja Kościoła powszechnego, ponieważ nie może on być czymś innym, jak tylko tym, w czym realizują się wszystkie elementy istotne, fundamentalne i strukturalne Kościoła powszechnego<sup>4</sup>.

Ta właśnie identyczność najgłębszej tajemnicy Kościoła, czyli wspólnoty eschatologicznej, w obydwóch rzeczywistościach, wyraża się w Kościele partykularnym widzialnie w jego uczestnictwie w integralnej wierze (cała prawda objawiona), w akceptacji ustanowionych środków zbawienia (sakramenty) i w poddaniu się hierarchicznemu zwierzchnictwu pod przewodnictwem Następcy Piotra (prymat) (por. DKW 2)<sup>5</sup>. Dzięki temu w Kościele partykularnym obecny jest prawdziwie sam Chrystus Uwielbiony (por. np. KL 7; KK 22,25), którego mocą gromadzi się Kościół Chrystusowy.

Każdy Kościół partykularny posiada tę samą rzeczywistość misterium Kościoła Chrystusowego. Wspólnota Kościoła partykularnego posiada tę rzeczywistość w pełni i samodzielnie; jest ona w swej eklezjalnej rzeczywistości niezależna od innej wspólnoty, a może tę rzeczywistość sprawować i trwale posiadać mocą pełni kapłaństwa w swym własnym biskupie<sup>6</sup>. Kościół partykularny zatem posiada autonomię względną, która zakłada wspólnotę hierarchiczną swego biskupa z Kolegium biskupim i Biskupem Rzymu, gdyż jest

<sup>4</sup> Por. A. Nossol, dz. cyt., s. 176—179.

<sup>5</sup> Por. St. Napierała, *Kościół partykularne i Kościół Jezusa Chrystusa...*, s. 66—67.

<sup>6</sup> R. Huysmans, *La diocesi come unità di governo*, Concilium (wyd. wł.) 8(1972 fasc. 1, s. 116—127; M. Kołodziejczyk, *Kościół partykularny i Kościół lokalny...*, s. 249—251; St. Napierała, *Kościół partykularne...*, s. 67—73; B. L. Papa, *Il ministero del Vescovo che presiede l'eucaristia celebrata nella Chiesa locale*, Nicolaus 10(1982) fasc. 2, s. 263—271; St. Napierała, *Pojęcie Kościoła partykularnego...*, s. 91—96; W. Kasper, art. cyt., s. 34—39.

on „trwałym i widzialnym źródłem i fundamentem jedności zarówno biskupów, jak rzeszy wiernych” (KK 23).

Tej zasadniczej jedności i katolickości Kościoła w ujęciu wertykalno-eschatologicznym nie przeciwstawia się pewien pluralizm, który wyraża się w istnieniu w Kościele partykularnym różnorodności charyzmatów oraz w istnieniu wielości historycznych wcieleń jednego zbawczego planu Boga, czyli wielości Kościołów partykularnych. Jedność ta realizuje się w Kościele partykularnym na drodze sakramentalnej i poprzez komunię hierarchiczną z Następcą św. Piotra.

Zbyt jednostronne wyakcentowanie pierwszej części soborowej formuły „in quibus” mogłoby prowadzić do eklezjologii autokefalii, do zrozumienia Kościoła jako federacji Kościołów lokalnych i w konsekwencji do zagubienia realnej egzystencji Kościoła powszechnego. Dlatego też musi być ona uzupełniona drugą częścią tej formuły — „ex quibus”

## KOŚCIÓŁ PARTYKULARNY W „COMMUNIO ECCLESIIARUM”

Kościół partykularny to wspólnota części ludu Bożego, realizowana w Duchu Świętym wokół Chrystusa obecnego w swoim słowie, sakramentach, a szczególnie w Eucharystii, oraz w biskupie. Wspólnota ta będąc jednością sakramentalną stanowi przyczynę i znak jedności łączącej ludzi z Bogiem i między sobą, aby uczestniczyli w jedności Osób Bożych i w życiu Trójcy Przenajświętszej. Wspólnota Kościoła partykularnego zatem wywodzi się z tych samych korzeni, co wspólnota Kościoła powszechnego, a mianowicie z misterium Trójcy Świętej i z misterium Chrystusa. W tym właśnie wymiarze obydwie wspólnoty są tym samym, czyli utożsamiają się rzeczowo<sup>7</sup>.

Kościół partykularny jest jednak tylko „częścią” ludu Bożego, która w określonym miejscu i czasie realizuje jeden, zbawczy plan Boga. Istnieją zatem różne czynniki, które wyodrębniają, określają i specyfikują konkretną część ludu Bożego w obrębie całości, oraz czynią z niej niepowtarzalną, o własnym obliczu i indywidualności, wspólnotę. Dzięki nim Kościół partykularny posiada swój indywidualny kształt i własne charakterystyczne rysy, które sprawiają, że nie jest on abstrakcyjną ani anonimową wspólnotą.

W porządku teologicznym czynnikiem indywidualizującym część ludu Bożego jest najpierw jej własny biskup jako pasterz, gdyż w jego osobie Kościół partykularny zostaje wyodrębniony w ramach całości ludu Bożego, otrzymuje swe oznaczenie i równocześnie podstawę własnej egzystencji. Biskup jest pasterzem swojej owczarni wtedy, gdy trwa we wspólnocie hierarchicznej i wówczas tylko staje się on widzialnym źródłem i fundamentem jedności w swoim Kościele (por. KK 23). Dzięki tej „communio hierarchica”, którą ukazuje kolegialność, biskup wchodzi w liczne więzi z całym Kolegium biskupów z Następcą Piotra na czele i z biskupami wszystkich Kościołów partykularnych, w tym przede wszystkim z „sedes romana”. W ten sposób biskup wprowadza równocześnie swój Kościół partykularny na linii horyzontalnej, ale w oparciu o wspólnotę nadprzyrodzoną, we wspólnotę ze wszystkimi Kościołami partykularnymi. Skutkiem też tego każdy Kościół partykularny, będąc wprawdzie zamkniętą i względnie autonomiczną całością, równocześnie nie jest wyizolowany, lecz otwarty, przez komunię swego biskupa z wszystkimi biskupami, na inne Kościoły. Właśnie dzięki tylko sieci tych

<sup>7</sup> H.-M. Legrand, art. cyt., s. 75—78; A. Nossol, dz. cyt., s. 176—179; P. Huizing, art. cyt., s. 49—51.

powiązań może on trwale posiadać i zachować swój byt eklezjalny. Kościół partykularny zatem osiąga swoją pełnię, jedność, katolickość i apostołskość tylko dzięki komunii hierarchicznej swego biskupa<sup>8</sup>.

Zwierzchnictwo zatem hierarchiczne scala w jedność wszystkie Kościoły partykularne. Urząd Biskupa Rzymu, z którym się wiąże najwyższa i powszechna władza nad całym Kościołem i wszystkimi Kościołami partykularnymi, służy ich jedności i odrębności zarazem (por. KK 13,22; DB 2; DKW 2; DE 15). Biskup sprawuje swój urząd pasterski w imieniu Chrystusa i w imieniu własnym (por. KK 27; DB 8, 11), a władza Następcy Piotra nie przekreśla władzy biskupa, lecz owszem jest jej gwarantem, uwierzytelnia ją, ochrania, umacnia i broni (por. KK 27; DB 9). Również Kolegium biskupie, w którym trwa nieprzerwanie ciało apostołskie (por. KK 22; DB 4), skupia wszystkich biskupów, dzięki czemu wprowadza we wzajemne związki wszystkie ich Kościoły partykularne, tworząc wspólnotę Kościołów. Wspólnota z Kolegium biskupim jest warunkiem sprawowania władzy indywidualnie przez każdego biskupa oraz nakłada mu obowiązki i odpowiedzialność wobec całego Kościoła.

Tak więc biskup otwiera swój Kościół partykularny na Kościół powszechny i reprezentuje go w swoim Kościele, a równocześnie otwiera Kościół powszechny na swoją wspólnotę partykularną i reprezentuje ją w Kościele powszechnym. Reprezentacja biskupa skierowana na Kościół powszechny, złożony z Kościołów partykularnych, akcentuje scalenie ich w wielopostaciową całość, zaś skierowana na Kościół partykularny podkreśla zdolność do integracji poszczególnych komponentów całości.

Istnieją także inne czynniki wyodrębniające „część ludu Bożego” i decydujące jakoś o jej własnym obliczu. Do nich należą, oprócz określenia terytorialno-demograficznego, takie czynniki jak np.: uwarunkowania historyczne, kulturowe, socjologiczne, język, własne zwyczaje liturgiczne, własne dziedzictwo teologiczne i duchowe, instytucje kościelne, prawodawstwo, styl działalności duszpasterskiej itp. (por. np. KK 12,23; DKW 1,3,5; DE 16,17). Tego rodzaju kryteria decydują o lokalnym charakterze wspólnot kościelnych, które mogą być większe od Kościoła partykularnego — diecezji (np. patriarchaty, obrządku, metropolie, Kościoły regionalne, narodowe) lub też od nich mniejsze (np. parafie, ich ugrupowania itp.). Każdy Kościół partykularny posiada zawsze jakieś własne cechy, choć nieistotne ale specyficzne, które czynią z niego niepowtarzalną wspólnotę lokalną. Ta różnorodność czynników lokalnych nie powinna jednak naruszać ani szkodzić jedności wiary i boskiemu ustrojowi Kościoła powszechnego (por. KK 23)<sup>9</sup>.

Fundamentem jedności Kościoła partykularnego w wymiarze horyzontalnym jest urząd biskupa, ale skutecznie budują tę jedność także specyficzne dla danej wspólnoty lokalnej i jej tylko właściwe wartości, które pozwalają jej przeżywać i ujawniać całą zbawczą tajemnicę Chrystusa i Kościoła w ludzkim kształcie lokalnych uwarunkowań.

Tę właśnie jedność, szczególnie w naszych czasach i w sposób wyjątkowo skuteczny, budują także wspólnotowe działania, oparte na właściwie zrozumianych zasad kolegialności i synodalności, które są ugruntowane w podłożu charyzmatycznym. Dlatego też postulowane są przez Sobór Watykań-

<sup>8</sup> J. Ratzinger, *Duszpasterskie implikacje nauki o kolegialności biskupów*, Concilium (wyd. pol.) 1965/6, Poznań 1968, s. 52—68; tenże, *Das neue Volk Gottes*, Düsseldorf 1969, s. 171—223; H.-M. Legrand, art. cyt., s. 84—85; M. Żurowski, dz. cyt., s. 59—60; St. Napierała, *Kościół partykularny...*, s. 68; tenże, *Pojęcie Kościoła partykularnego...*, s. 72—73; P. Huizinga, art. cyt., s. 51—53.

<sup>9</sup> Por. M. Kołodziejczyk, *Kościół partykularny i Kościół lokalny...*, s. 252—255; St. Napierała, *Kościół partykularny...*, s. 67; A. Nossol, dz. cyt., s. 179—184.

ski II prawdziwe działania wspólnotowe w oparciu o właściwie pojęte zasady: pomocniczości, wspólnego dobra, koordynacji, odpowiedzialnej współpracy, wykorzystania uzdolnień itp. (por. np. KK 28,29; KDK 74; KPK kan: 394). Działania te przejawiają się w odpowiedzialnej współpracy na linii biskup — prezbiterium, w synodzie decezjalnym, w instytucjach rady kapłańskiej, rady duszpasterskiej i w innych gremiach na różnych szczeblach organizacyjnych. Konieczność takich działań jest znakiem naszych czasów i wynika z ducha współczesnego człowieka, którego odpowiedzialność za posłannictwo Kościoła powinna znaleźć swój wyraz w odpowiednio uformowanych i właściwie działających strukturach kościelnych<sup>10</sup>.

W Kościele zarówno powszechnym jak i partykularnym istnieje uprawniony pluralizm relatywny. Wynika on z bosko-ludzkiej, sakramentalnej struktury Kościoła i ujawnia zakorzenienie w tajemnicy Mistycznego Ciała Chrystusa, w którym występuje sprzężenie jedności i różnorodności zarazem. Pluralizm ten dotyczy: wspólnot eklezjalnych (od lokalnych zgromadzeń liturgicznych aż do wspólnot ponaddecezjalnych), liturgii, teologii i kultury, ale nie może on w niczym naruszać fundamentalnej jedności wiary i ustroju Kościoła (por. KK 23).

Soborowa formuła eklezjologiczna „in quibus — ex quibus”, rozumiana łącznie w swoich dwóch członach, równoważy tendencje odśrodkowe i dośrodkowe, jakie mogą zaistnieć w relacji Kościół powszechny — Kościół partykularny w życiu Kościoła. Chroni ona z jednej strony jedność i katolickość Kościoła partykularnego, a z drugiej strony czyni prawomocnymi jego odrębności i względną autonomię. Zachwianie tej równowagi mogłoby prowadzić albo, jak wspomnieliśmy wyżej, do eklezjologii Kościoła partykularnego (autokefalia), w której Kościół powszechny byłby federacją niezależnych wspólnot lokalnych i utraciłby swój realny byt, albo też do centralistycznej koncepcji Kościoła powszechnego, w której znów Kościół partykularny zatraciłby teologiczną tożsamość i stałby się jego okręgiem administracyjnym<sup>11</sup>.

Formuła soborowa wykluczając obydwie skrajności prowadzi wyraźnie do koncepcji Kościoła jako „Communio Ecclesiarum”, w której Kościół powszechny zachowuje swój realny, transcendentny i niepodzielny byt, i równocześnie Kościół partykularny swoją konkretną, odrębną, lokalno-historyczną tożsamość. Można więc powiedzieć, że „wspólnota Kościołów” jest rezultatem integracji różnych części w jedną całość, czyli strukturalnie uformowanym nowym ludem Bożym, żyjącym w hierarchicznym porządku. Koncepcja ta wyraża ideę pluralistycznej jedności Kościoła, według której Kościół powszechny składa się z Kościołów partykularnych i ich związków, ale też w nich egzystuje. Tak więc Kościół w swoim założeniu i w swej naturze jest powszechny i partykularny zarazem.

## KOŚCIÓŁ PARTYKULARNY WOBEC „COMMUNIO ECCLESJARUM”

Każdy Kościół partykularny z natury jest skierowany ku innym Kościołom partykularnym. Łączność z nimi nie wypływa z dobrowolnej decyzji czy umowy, lecz z faktu, że we wszystkich istnieje i działa Kościół powszechny. Łączność ta ma więc charakter wspólnotowy i organiczny oraz należy do samej struktury zarówno Kościoła powszechnego jak partykularnego. Więzy te mają charakter bosko-ludzki, gdyż tworzą je i zakła-

<sup>10</sup> R. Huysmans, art. cyt., s. 122—127.

<sup>11</sup> R. Sobański, *Miejsce i rola Kościoła lokalnego...*, s. 257—258; W. Kasper, *Kościół jako wspólnota*, s. 37—38.

dają zarówno wspólnota dóbr nadprzyrodzonych łaski jak i wspólnota porządku hierarchicznego.

Rozumienie Kościoła jako Mistycznego Ciała Chrystusa (por. KK 7), jako wspólnoty Kościołów (por. KK 23) oraz pojęcia katolickości ludu Bożego (por. KK 13) i kolegialności biskupów (por. KK 22—23) niosą w sobie konieczność współpracy i obowiązek świadczenia sobie pomocy i wymiany darów między Kościołami, aby mogło wzrastać, rozwijać się i doskonalić całe Ciało Chrystusa<sup>12</sup>.

Kościół partykularny nie stanowi wspólnoty niezależnej, całkowicie autonomicznej czy wyizolowanej. Musi on być stale otwarty na wspólnotę w ciągłej wymianie dóbr, gdyż tylko wtedy osiąga on pełnię swego eklezjalnego bytu. Jedność Kościołów partykularnych jest osiągnięta nie tylko przez jedność wiary i sakramentów, ale też przez wspólne życie kościelne. Dlatego też „communio” jest strukturą Kościoła jako składnik Kościołów partykularnych i ich związków wewnątrz powszechnej wspólnoty, która skutkiem tego jest w stanie ukazać całe bogactwo tkwiących w niej możliwości i całe zbawcze misterium Kościoła.

Dzięki „Communio Ecclesiarum” rodzi się żywa wymiana, krążenie i obieg darów i łask, której owocem jest wspólnota dóbr (por. KK 13). Ta wymiana dóbr na korzyść całego Kościoła dokonuje się przez współistnienie i współprzenikanie powszechnego i partykularnego wymiaru Kościoła, według zasady pomocniczości, ograniczonej jednak przez ustrój hierarchiczny Kościoła i jego nadprzyrodzony cel (por. KK 28,29; KDK 74). Zasada ta nakazuje niesienie pomocy społeczności mniejszej i służbę jednostce, uszanowanie ich inicjatyw i popieranie na tej drodze rozwoju i doskonalenia się całości. Dlatego też „również do poszczególnych Kościołów odnoszą się słowa Apostoła: „Jak każdy otrzymał łaskę, tak niech służy jeden drugiemu na wzór dobrych szafarzy rozlicznej łaski Bożej’ (1 P 4,10)” (KK 13).

Konieczność współpracy i wymiany wartości pomiędzy Kościołami wynika z ich znamienia katolickości, która jest darem Pana, ponieważ dzięki niej „poszczególne części przynoszą innym częściom i całemu Kościołowi właściwe sobie dary, tak iż całość i poszczególne części doznają wzrostu na skutek tej wzajemnej łączności wszystkich oraz dążenia do pełni w jedność” (KK 13). Dzięki też temu znamieniu istnieją pomiędzy Kościołami partykularnymi „więzy głębokiej wspólnoty co do bogactw duchowych, pracowników apostołskich i doczesnych pomocy” (KK 13).

Istotnym czynnikiem inspirującym i aktywizującym wymianę oraz krążenie dóbr duchowych a także doczesnych we wspólnocie wspólnot Kościoła jest biskup, który będąc członkiem Kolegium i jako pasterz swojej owczarni, otwiera ją na życie wspólnoty powszechnej oraz wspólnot innych Kościołów partykularnych, reprezentując je równocześnie w swoim Kościele. Na mocy kolegialności biskup sprawuje własną władzę w swojej wspólnocie „także dla dobra całego Kościoła” (KK 22) i zobowiązany jest z ustanowienia i nakazu Chrystusa do troski o cały Kościół i o wszystkie Kościoły partykularne (por. KK 23; DB 6). Ma on także obowiązek „popierać wszelką aktywność, która wspólną jest całemu Kościołowi, zwłaszcza zaś taką, która zmierza do tego, aby wzrastała wiara i aby światło pełnej prawdy zajaśniało wszystkim ludziom” (KK 23). Wreszcie, kiedy biskup dobrze kieruje własnym Kościołem, przyczynia się skutecznie do dobra całego Mistycznego Ciała, będącego ciałem Kościołów (por. tamże)<sup>13</sup>.

<sup>12</sup> Por. H.-M. Legrand, art. cyt., s. 81—82; R. Sobański, *Miejsce i rola Kościoła lokalnego...*, s. 258.

<sup>13</sup> R. Huysmans, art. cyt., s. 116—122.

Szczególny obowiązek współpracy biskupów pomiędzy sobą i z Następcą Piotra dotyczy misji i wszelkich dzieł ewangelizacji i apostołatu, które wymagają dostarczania misjonarzy jak również wszelkich pomocy duchowych i materialnych (por. KK 23; DB 6; DM 19,38). Obowiązek ten wynika bowiem z samej natury misyjnej Kościoła pielgrzymującego, posłanego przez Chrystusa (por. KK 17; DM 5).

Biskupi powinni także chętnie świadczyć w duchu braterskiej miłości pomoc innym Kościołom partykularnym, szczególnie sąsiadującym i potrzebującym, idąc w tym za chwalebnym przykładem starożytności (por. KK 23; DB 6). Współpraca biskupa dla wspólnego dobra przejawia się też w uczestnictwie w kolejalnych działaniach takich jak: synody partykularne, konferencje biskupów, inicjatywy w zakresie metropolii itp. (por. DB 36—42).

Z tych ogólnych zasad wynikają dla Kościoła partykularnego praktyczne wnioski<sup>14</sup>. Kościół partykularny nie może w żadnym sensie izolować się, czyli nie może stracić z pola widzenia spraw Kościoła powszechnego, ani innych Kościołów partykularnych. Powinien on być otwarty na doświadczenia innych Kościołów a równocześnie nie popadać w samozadowolenie z własnych osiągnięć, co byłoby szkodliwe dla całego Kościoła. Kościół partykularny przez swoje inicjatywy powinien ubogacać Kościół powszechny własnym wkładem i wносить w jego życie nowe inspiracje. Oczywista konieczność współpracy Kościołów partykularnych między sobą wymaga stworzenia odpowiednich struktur, służących wzajemnej komunikacji. Eklezjologiczna idea Kościoła jako „Communio Ecclesiarum” stanowi teoretyczną podstawę tworzenia takich form łączności, które najlepiej pozwoliłyby uczyć się tego, co dobre u innych i hojnie obdarowywać ich posiadany mi dobrem.

## ZAKOŃCZENIE

Relacyjny wymiar natury Kościoła partykularnego w szczególny sposób manifestuje się i tłumaczy, jak to mieliśmy okazję stwierdzić już wielokrotnie, w perspektywie idei Kościoła jako „Communio Ecclesiarum”. W tym bowiem pojęciu „wspólnoty” jakby zbiegają się, wyrażają, syntetyzują i znajdują swój naturalny fundament wszystkie związki i relacje przebiegające i łączące Kościół powszechny i Kościół partykularny, tak w wymiarze charzmatycznym jak instytucjonalnym. Dlatego też może warto będzie, na zakończenie naszych rozważań i jako ich podsumowanie, przybliżyć sobie wiodące wątki tej idei, tak bardzo inspirującej współczesną eklezjologię, choć jeszcze nie w pełni teoretycznie wypracowanej i oczekującej także praktycznego wcielenia w życie kościelne.

Posoborowa refleksja teologiczna w oparciu o przesłanki biblijno-patrystyczne, nawiązując także do aluzji dokumentów soborowych, rozwija i pogłębia ideę Kościoła jako wspólnoty wspólnot Kościołów partykularnych, która w szczególny sposób eksponuje miejsce i rolę Kościoła partykularnego. Uważa się, że dotychczasowa, piramidalna wizja Kościoła była jakby budowana „od góry”. Wizja eklezjologii budowanej „od dołu” — wstępująco, wychodzi z założenia, że całość nie jest uprzednia w stosunku do części, lecz że całość pochodzi i jest tworzona przez realizację jej licznych komponentów, w nich i dzięki nim. Wszystkie elementy, które tworzą rzeczywistość, realizują się indywidualnie, a związki tych elementów, tworzących całość, opie-

<sup>14</sup> H.-M. Legend, art. cyt., s. 83—84; R. Sobanski, *Miejsce i rola Kościoła lokalnego...*, s. 258—261.

rają się na wspólnym uczestnictwie w jednej rzeczywistości, która je konstytuuje. Eklezjologia tak budowana wiąże się ściśle z pneumatologiczną i trynitarną wizją Kościoła, według której każda autorealizacja partykularna Kościoła przedstawia pełnię rzeczywistości duchowej wspólnoty w Duchu Chrystusa. Kościół powszechny w tej perspektywie nie jest rzeczywistością oddzieloną od Kościołów lokalnych, lecz jest ich wspólnotą<sup>15</sup>.

„Communio Ecclesiarum” zatem polega na immanencji wymiaru powszechnego i partykularnego w jednym Kościele Chrystusa. Kościół powszechny, tworzony przez wszystkie Kościoły partykularne, urzeczywistnia się w Kościele partykularnym. Oznacza to, że wszystkie Kościoły partykularne są ontologicznie immanentne w każdym poszczególnym Kościele partykularnym. Dlatego „communio” nie rodzi się tylko przez związek hierarchiczny z Kościołem rzymskim, choć związek ten jest konstytutywny dla poszczególnych Kościołów, lecz także dzięki wzajemnym powiązaniom istniejącym pomiędzy tymi Kościołami<sup>16</sup>.

Eklezjologia soboru Watykańskiego II wykazuje wprawdzie tendencje do integracji, zarówno teoretycznej jak i praktycznej, wspólnotowej wizji Kościoła. Dlatego też Konstytucja „Lumen gentium” nazywa Kościół „wspólnotą wiary, nadziei i miłości” (KK 8) czy też „wspólnotą życia, miłości i prawdy” (KK 9), lecz widzi jeszcze tę wspólnotę raczej w perspektywie socjologiczno-instytucjonalnej.

Niektórzy teologowie stwierdzają, że autentyczna wspólnota Kościołów będzie możliwa dopiero wtedy, kiedy Kościoły partykularne przejmą pełną odpowiedzialność za swoją autorealizację. Będzie to oznaczało przede wszystkim stopniowo coraz szersze stosowanie zasady synodalności w życiu Kościołów partykularnych oraz wzrost ich świadomości, że są one pierwszorzędnymi podmiotami realizującymi Kościół w konkretach swojej egzystencji.

Współczesna eklezjologia zmierza wyraźnie do pogłębienia teologii Kościoła partykularnego, której rozwój jest konieczny dla stworzenia pełnej i zrównoważonej wizji Kościoła. Kościół bowiem z natury swojej jest powszechny i partykularny zarazem. Obydwa bowiem wymiary Kościoła wzajemnie się przenikają, uzupełniają i dopełniają, owszem, obydwie perspektywy są obecne w tradycji pierwszego tysiąclecia<sup>17</sup>. Znamienne słowa pisze na ten temat W. Kasper: „Kościół powszechny i lokalny wzajemnie się obejmują... Dlatego też należy do istoty struktury Kościoła, że podobny do elipsy o dwu centrach — iure divino — jest zarazem papieski i biskupi, oraz że żaden z dwóch biegunów nie może być zredukowany na rzecz drugiego. Ta jedność napięcia jest podstawą jedności — communio”<sup>18</sup>.

## RIASSUNTO

Ad immagine della comunità trinitaria la Chiesa di sua natura è unità in molteplicità. La Chiesa di Cristo è universale e particolare nello stesso tempo e lo Spirito Santo costituisce il fondamento della sua unità e molteplicità.

La comunità della Chiesa particolare, ch'è il frutto della celebrazione dei sacramenti e della grazia, comprende in sè le relazioni essenziali alla Chiesa universale come pure alle altre Chiese particolari. Queste relazioni costituiscono il fondamento di cattolicità della Chiesa così nella sua dimensione carismatica che quella istituzionale. Questi due piani si compenetrano e si uniscono vicendevolmente

<sup>15</sup> J. Komonchak, art. cyt., s. 64—70, 73—74.

<sup>16</sup> E. Corecco, *Fondamenti ecclesiologici...*, s. 29—34.

<sup>17</sup> St. Napierała, *Kościoły partykularne...*, s. 75—76; tenże, *Pojęcie Kościoła partykularnego...*, s. 88, 97—98.

<sup>18</sup> *Kościół jako wspólnota*, s. 38.

sul fondamento della struttura sacramentale così che la dimensione istituzionale diventa un segno e strumento dell'unione con Dio e dell'unità degli uomini.

Si può dire che complesso delle relazioni, le quali si realizzano fra la Chiesa universale e quella particolare eppure fra le diverse Chiese particolari, costituiscono un certo „esse ad” di Chiesa particolare, che decide in qualche modo della sua natura e del suo essere ecclesiale.

L'ecclesiologia conciliare descrive queste relazioni chiamando le Chiese particolari „immagine della Chiesa universale” (LG 23), „porzione del Popolo di Dio” (CD 11) ed anche dice che „in esse e da esse è costituita l'una e l'unica Chiesa cattolica” (LG 23).

Ed allora prima di tutto nella Chiesa particolare è presente e opera la Chiesa di Cristo, vale a dire che tutto il mistero della Chiesa universale si realizza nella comunità concreta della Chiesa particolare, la quale diventa una forma storica della realizzazione del disegno salvifico di Dio. L'identità del mistero della Chiesa di Cristo nella Chiesa particolare si manifesta nella sua partecipazione alla fede integrale, nell'ascettazione degli stessi mezzi di salute (sacramenti) e nella comunione gerarchica con successore di Pietro (primato). Questa cattolicità non esclude una relativa autonomia ed un pluralismo.

Malgrado quest'identità oggettiva ci sono i diversi fattori i quali individuano la comunità concreta della Chiesa particolare e la fanno una comunità dal suo proprio volto. In ordine teologico un fattore individualizzante la comunità particolare è il vescovo, il quale sul fondamento della comunione sacramentale e quella gerarchica fa entrare la sua Chiesa alla comunione con altre Chiese. Ci sono pure gli altri fattori individualizzanti di natura piuttosto esteriore p.es. la descrizione territoriale, demografica, le condizioni storiche, culturali, sociologiche, la lingua etc. Queste particolarità costituiscono la ricchezza e come un dono carismatico servono al bene di tutta la Chiesa.

L'unità delle Chiese particolari si realizza non soltanto per mezzo della fede e dei sacramenti, ma anche per mezzo della comune vita ecclesiale, che esige la cooperazione e porta l'obbligo dell'aiuto e dell'intercambio dei beni, affinché possa crescere e perfezionarsi tutto il Corpo di Cristo.

La formula ecclesiologica conciliare „in quibus et ex quibus” descrive le relazioni fra le Chiese ed espressamente porta al concetto della Chiesa come „Communio Ecclesiarum”. Questa formula fa equilibrare le tendenze centrifughe e centralistiche nelle relazioni fra le Chiese. Dall'una parte essa protegge l'unità e cattolicità della Chiesa particolare e rende legittime le sue particolarità, dall'altra parte allontana il concetto centralistico della Chiesa universale, nel quale la Chiesa particolare perderebbe la sua identità teologica. In questo modo la Chiesa particolare non diventa una Chiesa autocefala né la Chiesa universale una federazione delle Chiese locali indipendenti.

Le relazioni fra la Chiesa universale e quella particolare manifestano la struttura essenziale della Chiesa, la sua unità in cattolicità e la cattolicità in unità. Queste relazioni si presentano come qualcosa di essenziale per la Chiesa particolare e costituiscono in qualche senso il fondamento della sua esistenza.